

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Sobotę dnia 18 Października v. s. 1819 roku,

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wya. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 17 godz. 3 z połu.	27 cal. 9, 5, lin.	+ 15 stopn.	Zachodni	Pochmurne
	— 17 godz. 9 wiecz.	27 — 9, 8, —	— 0 —	Zachodni	Pochmurne
	— 18 godz. 6 z rana	27 — 1, 5,	— 3 —	Zachodni	Mgła

## WIADOMOŚCI KRAJOWE

Ruski Inwalid ogłosił rozkaz dzienny, wydany w czasie bytności Jego Cesarskiej Mości w Warszawie dnia 24 września 1819 roku; w brzmieniu następującem:

Stan, w jakim znalezione są przez Jego Cesarską Mość na wczorajszym przeglądzie oddzielnego korpusu litewskiego półku gwardyi bokowej i całego woyska polskiego ze swoją artylleryą; czystość, ochędostwo i równość w staniu pod bronią, tudzież siedzenie jazdy, dokładność i ścisłość we wszystkich poruszeniach, służą jawnym dowodem niezmiordowanych starań i pracy, ustawiczniełożonych przez ich naczelnego Wodza, Jego Cesarską Wysokość Cesarzewicza, dla przywiedzenia do należytego stanu woysk tych odznaczających się. Jego Cesarska Mość z uczuciem prawdziwego zadowolenia, oświadcza Jemu zupełną wdzięczność i uznanie niespracowanych trudów i odznaczającej się gorliwości Jego Wysokości.

Jego Cesarska Mość oświadcza Swoje zadowolenie wszystkim woyskom gwardyi bokowej oddzielnego korpusu litewskiego i polskiej armii, które były na przeglądzie dnia 23go terażniejszego miesiąca, za odznaczający się porządek, urządzenie i sprawność, w jakich się one okazały, a w szczególności: generałowi artylleryi *Sierakowskiemu*; generałom dywizyi: *Roźnieckiemu*, *Kraśnińskiemu* (*Izydorowi*), generał-adjutantowi *Hrabi Kraśnińskiemu* (*Wincentemu*); dowódcóm dywizyi, generałom brygady: *Potockiemu* (*Stanisławowi*), *Weysenhofowi* i *Klickiemu*; dowódcóm brygad, generałom brygady: *Żoltowskiemu*, *Krukowieckiemu*, generał majorowi *Albrechtowi* 1mu; dowódcy gwardyi bokowej półku polskiego konnych strzelców *Kurnatowskiemu*, *Cichoickiemu*, generał majorowi *Wierewhinowi* 1mu, *Przebendowskiemu*; dowódcy polskiej artylleryi pieszej *Redelowi*, *Potockiemu* (*Antoniemu*); dowódcem gwardyi bokowej półkow: polskiego grenadyerów *Żymirskiemu*, generał majorom: podolskiego kiryssyerów, *Knorringowi* 2mu, wołyńskiego *Uszakowemu* 3mu, litewskiego *Kitkinowi* 2mu, generałem brygady: *Blumerowi*, *Gielgudowi*, *Suchorzewskiemu*, *Xięciu Adamowi* *Wirtemberskiemu*, i dowódcemu 3cią brygadą 2głej dywizyi pieszej, adjutantowi Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza, półkownikowi *Trembiczkemu*; dowódcóm półków

konnych strzelców: półkownikóm: 1go *Jankowskiemu*, 3go *Dziekońskiemu*, 2go podpółkownikowi *Skarżyńskiemu* i 4go półkownikowi *Koseckiemu*; ułańskich: 1go półkownikowi *Tomickiemu*, 3go podpółkownikowi *Korytowskiemu*, 2go półkownikowi *Dwernickiemu*, i dowódcemu 4tym podpółkownikowi *Rutie*; pieszych: 1go półkownikowi *Boleście*, podpółkownikom 5go *Gurskiemu*, 2go *Słupeckiemu*, 6go *Pawłowskiemu*, 3go *Andrychowiczowi*, 7go *Rolandowi*, dowódcemu 4tym *Bogusławskiemu*, i dowódcy 8go *Skrymnieckiemu*; strzeleckich: 1go *Szembekowi*, 3go *Sierakowskiemu*, 2go półkownikowi *Czyżewskiemu* i 4go podpółkownikowi *Zawickiemu*; dowódcy batalionu saperów 6go pieszego półku majorowi *Mańkowskiemu*; dowódcóm: korpusu litewskiego artylleryi gwardyjskiej i baterii lekko-konney N. 3go półkownikowi *Hersztencweygowi*, kompanii pieszej bateryynej N. 5, półkownikowi *Dawydowemu* 7mu, polskiej gwardyjskiej bateryynej konney, półkownikowi baterii *Szwerynowi*; polskiej woyskowej artylleryi dowódcóm brygad, podpółkownikóm: *Szuber-towi*, *Płonczyńskiemu* i *Krysińskiemu*; wszystkim dowódcóm batalionów iszwadronów, sztab-i ober-officeróm; a dla niższych rang daruje po rublu srebrnym, po funcie mięsa i po porcyi wódki na człowieka.

Jego Cesarska Mość oświadcza szczególną Swą wdzięczność za sprawność polskiej artylleryi generałowi artylleryi *Sierakowskiemu*, a kawaleryi generałowi dywizyi *Roźnieckiemu*, oraz, naczelnikowi sztabu Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza generał porucznikowi *Kurucie*, za przywiedzenie szczególnie jego gorliwością i pracą wszystkich woysk wyżej wyliczonych do takiego porządku.

Podług gazety, *Poczta Północna*, datowanej z *Petersburga* dnia 11go października: *Xiążę Kumberland* najlaskawiey mianowany kawalerem orderu ś. *Jędrzeja*.

Generał adjutant, *Xiążę Trubecki*, od Króla Jmci Pruskiego otrzymał bardzo podobny wizerunek tego Monarchy. Ten pochlebny dowód wysokiey łaski J. K. Mości, oddany został Xięciu przez generała porucznika, *Barona Szellera*, za powrotem Xięcia z cudzych krajow, i został przyjętym od Xięcia tym radośniew, że był niespodziewanym darem.

Tegoroczny jarmark niżegorodzki był do-

syć ludny, i towarów znajdowało się bardzo wiele, o czém można się przekonywać i z tego, że miejsce dla składu towarów zajętych było 3668; wartość przywiezionych towarów przechodziła 139 milionów 191,000 rubli: połowa ich mogła byćż przedana, z zyskiem najmniej 7,000,000 rubli.

Do 1go września przyszło do *Kronsztadu* okrętów 1,003, wyszło 818.

Liczba okrętów w *Rydze* dnia 14 października: przybyłych 1,242, wyszłych 1142.

#### N I D E R L A N D Y.

Gazeta ryzka, *Zuschauer*, zawiera ze *Spaa* pod dniem 2 października: Z niejakimś zapewnieniem opowiadają, że Hrabia *Montholon*, razem z małżonką swoją z wyspy *s. Heleny*, na jednymże okręcie przybył, i w blizkości nas przebywa. Jakim sposobem z wyspy się oddalił, czy przebrany, czy w liczbie służących, za wiedzą, lub bez wiedzy gubernatora, naturalnie trudno jest o tém z pewnością wiedzieć. Dodają, że Pani *Montholon*, bardzo wiele i wielkiej wagi listów od *Bonapartego* w sukniach swych przywiozła. W ręku jej ma się także znajdować manuskrypt trzech pierwszych tomów *Pamiętników Bonapartego*, które do roku 1804 dochodzą. Niewiadomo jeszcze, gdzie będą drukowane. Rozumieją, że dla wydrukowania mają byćż do *Józefa Bonapartego* przesłane. Ten zaś o wydrukowaniu ich w *Nowym-Yorku* ma się postarać."

W *Luxemburgu* między mieszkańcami i oficerami pruskiej załogi wiele się pojedynków odbyło.

#### F R A N C Y A.

*Paryż*, dnia 6 października. Wczoraj udzielił Król audyencyą posłowi hiszpańskiemu, który doniósł o zaślubieniu się Króla hiszpańskiego z synowicą Króla Saskiego.

W radzie stanu miało się utworzyć kilka kommissy, dla wypracowania projektów do prawa; które mają byćż wniesione na blizkiem posiedzeniu izb, jako to: w rzeczy sądu przysięgłych, administracyi municypalney, gwardyi narodowey i edukacyi publiczney. W ministeryum wojenném pracują także nad ułożeniem wojskowego kodexu kryminalnego.

Gwardya królewska, większa część regimentów artyleryi, korpusu inżynierów i jazdy przyprowadzone są do stopy, którą minister wojny oświadczył za pełną w roku 1819. Pracują teraz nad zupełnem doprowadzeniem artyleryi, inżynieryi i jazdy do tej stopy, jak wyrokiem z d. 3 sierpnia 1815 oznaczoną została.

Hrabina *Gothland* (Królowa szwedzka) udała się z *Frankfortu* do wód pirmońskich.

Za rządów *Bonapartego* zaczęto w *Boulogne* stawić kolumnę z krajowego marmuru, 150 stop wysoką, na pamiątkę bytności wielkiego wojska w roku 1805; jest już wyprowadzona na stop 50, reszta materiału gótowa, rusztowanie stoi jeszcze. Kosztowała już 250,000 fr., i na ukończenie potrzebowałaby jeszcze 150,000. Tymczasem rusztowanie gnije, rada departamentowa życzy ukończenia kolumny,

ale to na pamiątkę wylądowania Króla Imci w roku 1814.

W *Tuluzie* wygnańcy hiszpańscy podali także do Królowey Hiszpańskiej prośbę, o wyjednanie im powrotu do oyczyzny.

Aktor teatralny, *P. Genet*, który miał zginąć przy załamieniu brygu *Merkurego*, pojechał łądem do Rossyi, i przybył razem z bratem swoim w dobrém zdrowiu do *Warszawy*. Oby się (dodaje jedna z gazet) nie rozbił na teatralney scenie w *Petersburgu*!

Znajduje się teraz w *Paryżu* generał powstańców, który ma byćż następcą generała *Mac Gregor* w *Nowey Grenadzie*.

#### H I S Z P A N I J A.

(z gaz. ber.) *Madryt*, dnia 24 września. Przybycie Królowey oczekiwane jest na początku października. Czynią się przygotowania do świetnego przyjęcia, spodziewają się także wielu czynów łaskawości.

Gazeta nasza doniosła nakoniec o rozrządzeniach urzędowych, d. 13 t. m., z powodu zaraźliwej choroby w *Kadyxie* ogłoszonych, w których między innemi podane są i surowie zalecone środki dla zapobieżenia dalszemu rozszerzaniu się zarazy. — Skutkiem nadzwyczajnych upałów rozszerzyła się tam straszliwie gorączka. Liczą 3000 złożonych tą chorobą. Codziem umiera z nicy od 30 do 40 ludzi z liczby 70,000 dusz ludności tego miasta. Gubernator i wszystkie woyska należące do wyspy odeszły na stały ląd, a flota przewozowa, ze 200 żagłów złożona, jest zupełnie odosobiona. *Kadyx* połączony jest z wyspą *Leon* za pomocą wązkiej grobli. Miasto na wyspie *Leon* nazwane jest *San Fernando*. Naprzeciw niey na stałym lądzie, leży zbrojownia morska, gdzie także 2000 robotników złożonych jest chorobą. W *Puerto Sta Maria*, które ma tylko 4000 ludności i leży nad zatoką *kadyxką*, umarło we 3 dniach 152 ludzi. — W *Kadyxie* zawiązało się towarzystwo szlachejnych niewiast, w celu doglądania chorych i przykładania się w uskutecznienu przepisów rady lekarskiej.

Przybycie okrętu *Hornet* z nowemi depezsami z *Washingtonu* było bardzo oczekiwane w *Kadyxie*. Listy prywatne z *Kadyxu* donoszą, że uczynione przez rząd hiszpański nadania dla *Grandów*, nie są jedynym punktem trudności z rządem amerykańskim. Ważniejsza okoliczność tyczy się niepodległych rządów Ameryki południowey. *Ferdynand VII* wymaga od rządu Stanów Zjednoczonych, ażeby żadnego z nich nie uznawał, inaczej bowiem nie potwierdzi traktatu względem odstąpienia *Floryd*. Postanowienie to królewskie jest treścią depezsów, które Pan *Forsyth* przesłał okrętem *Hornet* do Stanów Zjednoczonych.

Podług doniesień paryzkich, wyrok Królewski z d. 10 t. m. potwierdza założenie w *Madrycie* szkoły *Lankasterskiej* wzajemnego uczenia, jako szkoły centralney i normalney tego rodzaju. Ma ona służyć za wzór innym podobnym szkołom, któreby przez gminy, za przednią prośbą i otrzymaniem pozwolenia, zaprowadzone byćż mogły. Pod żadnym jednak pozorem nie ma na tém cierpieć do-

tychczasowe urządzenie szkół publicznych, chociaż Królowi Imci nie jest niewiadomy ich niedostatek. W żadnej gminie nie może być więcej nad jedną szkołę lankastrowską. Nadto wyznaczona jest przez Króla kommissya z 9 członków, która ma szczególniej czuwać nad tym nowym zakładem. Innym władzom edukacyi publicznej nie wolno wtrącać się do szkoły Lankastra. Dyrektor pomienionej kommissyi, *Don Juan Kearney*, pobiera płacy rocznej 16000 realow (4000 fr.)

#### A F R Y K A.

Korrespondent hambarski zawiera pod dniem 15 października, o najnowszych wypadkach w Marokańskim następujące urzędowe doniesienie:

*Salae, dnia 25 czerwca.*

„W cesarstwie Marokańskim leży prowincya *Glawa*, wielkimi górami otoczona. Ludność tej prowincyi, która od wieków największą wolności używa i żadnym podatkom nie ulega, liczy mnóstwo *izraelitów*, i znajduje się tam między innymi zabytkami starożytności Pomnik *Joba*, za rządów Króla *Dawida*. W roku 1778 *Cydi Muhamed*, oyciec teraźniejszego Cesarza, wprzechodzie swoim przez mieszkańców tych górskich okolic był napadnięty, jego urzędnicy stanu w większej części poymani, a wojsko do odwrótu zmuszone zostało; gdyż wązkie prześcicia nie dawały rozwinąć sił ku obronie. Skarb znajdował się wprawdzie w rękach dwóch ministrów cesarskich, z których jeden z nich, *izraelita*, korzystając ze sposobności, przewiózł go dla bezpieczeństwa do Europy, gdzie dotąd było ciągiem rządu usiłowaniem ściganie tej rzeczy. Cesarz zgromadził wojska i uderzył powtórnie, przepędził mieszkańców *Glawy*, którzy rozproszeni szukali schronienia w górach, zostawując żony i dzieci. Cesarz był tak zagniewany, że postanowił przez całe życie prześladować zuchwałych, i od tego czasu codzien się obustronna nienawiść bardziej wzmagala.

Dnia 12 czerwca t. r. zdarzył się pod rzędem teraźniejszego Cesarza podobny wypadek. Gdy Xiążę następcy *Mouley Ibrahim* udawał się przez tę prowincyę do *Tafileth*, oddalony o 2 godziny drogi od swego wojska, napadnięty został w nocnej dobie przez goralów, którzy go śmiertelnie ranili, skarb jego zabrali i dwie damy dworu w niewolę wzięli. Sam Cesarz uszedł szczęśliwie niewoli, gdyż młody jeden *izraelita*, płótnik, *Dawid Ben Michaud z Fezu*, doniósł mu spieszenie przez gońca o zagrożającym niebezpieczeństwie. Ale następcy tronu umarł nazajutrz z odniesionych ran.

Cesarz ciężko obrażony niegodziwem postępowaniem *Glawanów*, zgromadził wojsko, które na trzy korpusy podzielił. Część jedna ruszyła manowcami do *Tafileth*, dla przedarcia się w góry i uderzenia potem z tyłu na nieprzyjaciela; druga część poszła na *Serarah*, a z trzecią pociągnął do *Glawy*, wyrachowawszy wprzód szczęśliwie czas, kiedy się już w górach znaj-

dować mogły jego wojska, które miały rozkaz wszystko w pień wyciąć. Cesarz zrobił sobie drogę wązkiemi ciążninami, przez które minami przeyscie ułatwił, i zajął *Glawę*. Tu nadeszły naysmyslniejsze nowiny z *Tafileth* i *Serarah*. W nocy z d. 18 na 19 czerwca przeszło 400 mieszkańców górskich okolic *Glawy* do wojska cesarskiego, a między tymi było 10 uzbrojonych *izraelitów*; którzy żądali, aby ich stawiono przed cesarzem; i przekładali, że przez starszych swoich zmuszeni byli wziąć się do broni. Cesarz, który był winien życie jednemu *izraelicie*, i od dwóch lat żonaty jest z jedną *izraelitanką*, rozkazał swemu wojsku uwolnić wszystkich *izraelitów*, przy czém dla każdego z tego wyznania, prócz daru 50 dukatów, szczególniejsza łaska zapewniona została.

Nazajutrz przyprowadzono także mnóstwo jeńców, między którymi się także 400 *izraelitów* znajdowało. Dnia 20 czerwca wszedł Cesarz do *Glawy*, zalecił każdemu z pomienionych 10 *izraelitów* dać po 1000 ludzi, ażeby wyszukali spółwyznańców swoich, którzy, ucisnieni przez *Glawanów*, mieszkają rozproszeni po prowincyi i rozkazał; ażeby wszystkim jeńcom wyklóć oczy, a to stęplami od własnej ich broni, którzy to *Glawanie*, tym sposobem ukarani, utrzymywani będą przez całe życie z funduszów ubogich.

Wojsku cesarskiemu, prócz wielkiej ilości złota i srebra, wpadło w ręce stado bydła, które około 3 milionów piastrow ceną, i 8000 nayszykniejszych koni. Opuszczone niewiasty i dzieci zaprowadzone zostały tymczasowie do *Tadla* i *Tafileth*, żony zaś i dzieci *izraelitów* posłano do *Meguine*, gdzie gubernator ma rozkaz zaspakajać wszystkie ich potrzeby z kassy cesarskiej.

Zwycięztwo obchodzone było w stolicy *Marokko* i w całym kraju z największą okazałością, pomimo wielkiego smutku, jakiego doznaje Cesarz po stracie starszego i ukochanego syna swego, następcy tronu, *Muley Ibrahim*.

Rokosz *Glawanów* przypisują jednemu z synowców cesarskich, który dąży do osiągnięcia tronu i lud do owego postępku podniecił. U zmarłego Xiążęcia następcy, znaleziono papiery; o których przed oycem zamilczał, a które rzecz tę objaśniają, do czego, i inne jeszcze państwo ma być wplątane.

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W okolicach *Bruxelli* i w innych miejscach krajow niderlandzkich, daje się postrzegać zboże powtórnie kwitnące. Kwiat zbożowy na rynkach przedawano. Podobneż zdarzenie było i w okolicach *Hamburga*. W *Dreźnie* wiele drzew kasztanowych, któremi alleje są wysadzone, zupełnie kwitną; na niektórych też akacyach i wiśniach kwiaty się widzieć dają.

O g ł o s z e n i a.

1 Roku 1819 miesiąca augusta 22 dnia. Skutkiem Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MO-SCI z Mińskiego Głównego Sądu 2go Departamentu, w dacie roku i meca teraźni dnia 18 pod N. 1742 nastalego, a 19 do Sądu Exdywizorskiego w Łatyholiczach eksystującego doszłego; którym z powodu że W. Soltan Sędzia Ziem. Rzeczycki, a w Exdywizyi JWW. Bielikowiczów Prezydujący, Raportem swym przy złożeniu doktorskiego świadectwa, o niemożności dla niezdrovia zjechania na termin dnia 10 sierpnia teraźni. roku awizacją ogłoszoną, departament przeświadczył, i nowy termin zebrania się Sądu przeznaczono. Przeto my niżej wyrażeni Urzędnicy komplet w tej Jurydykcyi składający, exekwując wolą zwierzchności przez Ukaz powyższy oświadczoną, wszystkie procedujące strony mające stosunki w Exdywizyi JWW. Bielikowiczów; a mianowicie: w kategorii konkursowej kredytorów i pretensorów; w materyi zaś granicznej Sumiażników dóbr Turowła, ażeby na dzień 20 listopada roku bieżącego, jako termin przez Ukaz powyższy Departamentowy na złożenie się kompletu przeznaczony, ze wszelką gotowością dla ostatecznego odczytania produktów i replik, a słowem dla oddania całkowitego dzieła pod ostateczne, rozwiązanie, sami przez się lub przez plenipotentów stawali, powagą praw i regulami w remisie opisanemi obowiązujemy, niemniej w myśl niejednokrotnie wyrażonego Ukazu, niniejszą awizacją w gazetach Kuryera Litewskiego, Sankt-Petersburskich i Moskiewskich pomieszczamy.

Jakób Estko P. Z. Ihum. Exdyw. Józef Korsak Pisarz Ziem. Ptu Lidz. Exdyw.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Wypis z ciąg Grodzkich Powiatu Telszewskiego.

Roku 1819 miesiąca 8bra 10 dnia. Przed Aktami Grodzkimi Powiatu Telszewskiego stawając obecnie W. JPan Jakób Norwid Adwokat i Rejent Graniczny Powiatu Telszewskiego proces w poniższym wyrażeniu ad acta podał tak pisany: Process wspót z oświadczeniem w imieniu JW. Xawerego Hrabi Niesiołowskiego b. Jenerala Brygady woysk Polskich wielu orderow kawalera, przeciwko mieszkańcom swoim osiadłym i nieosiadłym, Starozakonnym kupcom, kramnikom, szynkarzom, rzemieślnikom i różnego stanu Żydom do Kahału dorbiańskiego należącym, rewizką skazką tysięcy ośmset szesnastego i dodatkową tysiąc ośmset ośmnastego roku w Powiecie Telszewskim w Miasteczku Dorbianach w Hrabstwie połongowskim objętych i zapisanych, gdy wieści dochodzą, iż pomienionego kahału niektórzy Żydzi uczyniwszy zmówność pomiędzy sobą, mają zamiar miejsce mieszkania swego, gdzie są skazką objęci opuścić, dla zwaleni ciężaru opłaty skarbowi Monarszemu na pozostających się Żydom, a zwolnienia siebie, i tём celem potajemnie jedni na domy swoje kondyktowe pouzyskawszy tradycye, w inne ręce powy-

puszczali, niektórzy sekretnie mieszkania swoje wyarendowali, inni usiłują wyprzedać, a niektórzy w całku opuścić zamysłają, z tych wielu jest zadłużonych do kassy kahalney i gminney, dworowi, włościanom, do arendy propinacyyney, oraz różnym obywatelom, niektóry, jak wieść się rozchodzi, mają na włościan tutejszych pofabrykowanych niemato obligow, inskrybcyow etc., lub też opłaconych niewórcili i za takowemi pod obcą udawszy się protekcyą, kroki prawne rozwijać zamierzają, dla zapobieżenia więc takowym planom szkodliwym dla wielu, oraz aby Starb Monarszy przez rozeyscie się nieforemne skazkowych nieponiosł uszczerbku, ostrzega się przeto, aby bez kwietacyi kahalney i udzielnie dworney w Sądzie Niższym zajawionych, nikt z obywateli nieraczył przyymować dorbiańskiego kahału Żydom na arendy karczem, młynow, domow miasteczkowych, lub gruntowych tём bardziey na pokatne po innych Żydach, lub włościanach bez pomienionych świadectw, jakowych dwor ani kahał nie odmówi dla tych, którzy za wiedzą wychodząc kredytorów swoich zaspokoją parękę dostateczną na opłatę podatków Monarszych po sobie złożą, w przeciwnym zdarzeniu, każdy pociągnionym będzie na odpowiedź do Sądu podług ustaw rządowych za przechowywanie bez paszportnych zbiegów do exekucyi podanych, niemniej o frymarki i podstępny jakieby się okazały z włościanami Hrabstwa Polongowskiego czyniąc protestecyą, gdyby odtąd wedle prawa żaden bez wiedzy zwierzchności dworu Dorbiańskiego nieważyl się kredytuwać włościanom dorbiańskim, przez niniejsze oświadczenie zapowiada, które żeby publiczności było wiadome do akt powiatowych podając w gazecie Kuryera Lis. umieszcza się. Dat 1819 meca oktobra 8 dnia Takowy proces wspót z oświadczeniem jako plenipotent podpisuje. U tego processu podpis następny: Jakób Norwid Graniczny Powiatu Telszewskiego Regent. Który to proces jest do ciąg Grodzkich Ptu Telszewskiego zapisany, z których iten wypis pod tegoż urzędu pieczęcią stronie potrzebującej wydan.

Correctum Ignacy Dowkontt Grodzki Ptu Telszewskiego Regent.

Roku 1819 meca oktobra 10 dnia takowy proces wspót z oświadczeniem imieniem JWJP. Hrabi Niesiołowskiego Jenerala woysk pol i kawalera w dniu dzisiejszym do akt Grodzkich Telszewskich zanieiony, z których wyjęty wypis dozwala się publikować przez gazetę Kur. Lit. Szymon Montwił Sędzia Grodz. Telsz.

2. Na potrzeby mieskie, jako to: dla izb: Magistratu i Rady, Policji i do innych mieysc w mieście Wilnie, kosztem miasta utrzymujących się blisko tysiąca sążni jedno polannego drzewa na opał, do 1821 roku wynoszących, będzie odbywać się licytacya dnia 22 teraźniejszego meca 8bra, azatem życzący podjąć się dostawy tej ilości drzewa, zechcą przybyć dla licytacyi na wyż naznaczony termin, do Rady miasta Wilna, w Ratuszu. Dnia 15 8bra 1819 roku.

Gabryel Mayzel R. M. W.